

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Wildowicz

Protokolant: Martyna Żywicka

przy udziale prokuratora Adama Naumczuka

po rozpoznaniu w dniach 27 maja, 12 czerwca i 3 lipca 2019 r. sprawy:

1) **W. Ś.**, syna R. i L. z domu D., urodzonego (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 2 maja 2017 r. w B., będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań złożył przed funkcjonariuszem Policji fałszywe zeznanie, że w nocy z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. w godzinach od godziny 20-tej do godziny co najmniej 2-giej M. O. cały czas przebywał w jego mieszkaniu w B., w towarzystwie również P. O. i w tym czasie nie wychodził z jego mieszkania, podczas gdy w rzeczywistości M. O. w nocy 1 stycznia 2017 r. około godziny 01.30 przed blokiem w miejscowości D. w gminie O. w obecności P. S. spowodował średnie uszkodzenie ciała A. D. uderzając go rękoma i nogami po całym ciele,

tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

2. w dniu 23 lutego 2018 r. w B., będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań złożył przed Sądem Rejonowym (...) w postępowaniu (...) fałszywe zeznanie, że w nocy z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. w godzinach od godziny 20-tej do godziny co najmniej 2-giej M. O. cały czas przebywał w jego mieszkaniu w B., w towarzystwie również P. O. i w tym czasie nie wychodził z jego mieszkania oraz podtrzymał swoje zeznania o identycznej treści z postępowania przygotowawczego, podczas gdy w rzeczywistości M. O. w nocy 1 stycznia 2017 r. około godziny 01.30 przed blokiem w miejscowości D. w gminie O. w obecności P. S. spowodował średnie uszkodzenie ciała A. D. uderzając go rękoma i nogami po całym ciele,

tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

1) **P. S.**, syna W. i W. z domu A., urodzonego (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

3. w dniu 17 maja 2017 r. w B., będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań złożył przed funkcjonariuszem Policji fałszywe zeznanie, że całą noc z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. spędził w swoim mieszkaniu w miejscowości D. w gminie O. oglądając telewizję, nie wychodził na podwórko, nie widział ani M. O. ani A. D., podczas gdy w rzeczywistości tej nocy około godziny 01.30 stał przed blokiem w miejscowości D. w towarzystwie M. O. i widział jak M. O. podbiegł do idącego tamtędy A. D. i go zaatakował, zadając mu uderzenia rękoma i nogami po całym ciele i powodując w ten sposób u niego średnie uszkodzenia ciała,

tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

4. w dniu 17 lipca 2017 r. w B., będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań złożył przed Sądem Rejonowym (...) w postępowaniu (...) fałszywe zeznanie, że całą noc z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. spędził w swoim mieszkaniu w miejscowości D. w gminie O. oglądając telewizję, nie wychodził na podwórko, nie widział ani M. O. ani A. D., podczas gdy w rzeczywistości tej nocy około godziny 01.30 stał przed blokiem w miejscowości D. w towarzystwie M. O. i widział jak M. O. podbiegł do idącego tamtędy A. D. i go zaatakował, zadając mu uderzenia rękoma i nogami po całym ciele i powodując w ten sposób u niego średnie uszkodzenia ciała,

tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

I. oskarżonego **W. Ś.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za każdy z nich na mocy art. 233 § 1 k.k. skazuje go, przyjmując zaś, że stanowią one ciąg przestępstw, na mocy art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu **karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;**

II. oskarżonego **P. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za każdy z nich na mocy art. 233 § 1 k.k. skazuje go, przyjmując zaś, że stanowią one ciąg przestępstw, na mocy art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu **karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;**

III. na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności **warunkowo zawieszają** oskarżonym W. Ś. i P. S. na okresy próby wynoszące po 2 (dwa) lata;

IV. na mocy art. 71 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonych W. Ś. i P. S. **kary po 120 (sto dwadzieścia) stawek dziennych grzywny** ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **kwotę 10 (dziesięciu) złotych;**

V. na mocy art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązuje oskarżonych W. Ś. i P. S. do informowania pisemnie Sądu o przebiegu okresu próby;

VI. zasądza od oskarżonych W. Ś. i P. S. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 300 (trzysta) złotych tytułem opłat oraz kwoty po 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Sędzia:

Sygnatura akt II K 45/19

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. Ś. w dniu 2 maja 2017 r. w Komendzie Powiatowej Policji w B. składał zeznania w charakterze świadka mające służyć jako dowód w postępowaniu (...) dotyczącym pobicia A. D.. Przed przesłuchaniem został prawidłowo uprzedzony o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Zeznał wówczas nieprawdę, a mianowicie, że w nocy z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. w godzinach od godziny 20-tej do godziny co najmniej 2-giej M. O. cały czas przebywał w jego mieszkaniu w B., w towarzystwie również P. O. i w tym czasie nie wychodził z jego mieszkania, podczas gdy w rzeczywistości M. O. w nocy 1 stycznia 2017 r. około godziny 01.30 przed blokiem w miejscowości D. w gminie O. w obecności P. S. spowodował średnie uszkodzenie ciała A. D. uderzając go rękoma i nogami po całym ciele.

W dniu 23 lutego 2018 r. W. Ś. składał zeznania w charakterze świadka w Sądzie Rejonowym w B. P. mające służyć jako dowód w sprawie (...) dotyczącej pobicia A. D. przez M. O.. Został prawidłowo uprzedzony o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. W trakcie przesłuchania zeznał nieprawdę, że w nocy z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. w godzinach od godziny 20-tej do godziny co najmniej 2-giej M. O. cały czas przebywał w jego mieszkaniu w B., w towarzystwie również P. O. i w tym czasie nie wychodził z jego mieszkania oraz podtrzymał swoje zeznania o identycznej treści z postępowania przygotowawczego, podczas gdy w rzeczywistości M. O. w nocy 1 stycznia 2017 r.

około godziny 01.30 przed blokiem w miejscowości D. w gminie O. w obecności P. S. spowodował średnie uszkodzenie ciała A. D. uderzając go rękoma i nogami po całym ciele.

P. S. w dniu 17 maja 2017 r. w Komendzie Powiatowej Policji w B. składał zeznania w charakterze świadka mające służyć jako dowód w postępowaniu przygotowawczym (...) dotyczącym pobicia A. D. przez M. O.. Przed przesłuchaniem został prawidłowo uprzedzony o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Zeznał wówczas nieprawdę, a mianowicie, że całą noc z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. spędził w swoim mieszkaniu w miejscowości D. w gminie O. oglądając telewizję, nie wychodził na podwórko, nie widział ani M. O. ani A. D., podczas gdy w rzeczywistości tej nocy około godziny 01.30 stał przed blokiem w miejscowości D. w towarzystwie M. O. i widział jak M. O. podbiegł do idącego tamtędy A. D. i go zaatakował, zadając mu uderzenia rękoma i nogami po całym ciele i powodując w ten sposób u niego średnie uszkodzenia ciała.

W dniu 17 lipca 2017 r. P. S. składał zeznania w charakterze świadka w Sądzie Rejonowym w B. P. mające służyć jako dowód w sprawie (...) dotyczącej pobicia A. D. przez M. O.. Został prawidłowo uprzedzony o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. W trakcie przesłuchania zeznał nieprawdę, że całą noc z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. spędził w swoim mieszkaniu w miejscowości D. w gminie O. oglądając telewizję, nie wychodził na podwórko, nie widział ani M. O. ani A. D., podczas gdy w rzeczywistości tej nocy około godziny 01.30 stał przed blokiem w miejscowości D. w towarzystwie M. O. i widział jak M. O. podbiegł do idącego tamtędy A. D. i go zaatakował, zadając mu uderzenia rękoma i nogami po całym ciele i powodując w ten sposób u niego średnie uszkodzenia ciała.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w B. P. z dnia 26 marca 2018 r. wydanym w sprawie (...) M. O. został uznany za winnego między innymi tego, że w nocy 01 stycznia 2017 roku, około godziny 01:30, w miejscowości D. w gminie O., działając umyślnie, spowodował naruszenie czynności narządu ciała A. D. trwające dłużej niż 7 dni, w ten sposób, że przewrócił go na ziemię oraz kopał w tułów, w wyniku czego doznał on urazu klatki piersiowej po stronie lewej ze złamaniem VI żebra, to jest popełnienia czynu z art. 157 § 1 k.k.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadka A. D. (k. 7 - 7v, 40, 49v, 110), a także kserokopie protokołów przesłuchania świadka (k. 2 - 3, 51 - 52), kserokopie protokołów rozpraw w sprawie (...) (k. 6 - 12, 17 - 18), dokumenty przesłane przez (...) (k. 13 - 15), dokument złożony na rozprawie w dniu 17.11.2017 r. (k. 16), kserokopie wyroków (k. 19 - 30, 31 - 35) oraz kserokopie dokumentów z akt postępowania (...) (k. 37 - 58).

W. Ś. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że będąc słuchany w charakterze świadka zarówno w Komendzie Powiatowej Policji w B. jak i przed Sądem złożył zeznania zgodne z prawdą. Wskazał, że Sylwestra z 2016 r. na 2017 r. spędził w swoim mieszkaniu wraz z M. O. i P. O.. Przebywali u niego od godziny 20:00 do godziny 2:00. W tym czasie nikt nie wychodził z mieszkania. Około godziny 2:00 M. O. wraz z P. O. poszli spać do mieszkania P. O. w B. przy ulicy (...). Nie wiedział dlaczego M. O. został skazany za pobicie, do którego miało dojść w D.. Podkreślił, że M. O. podczas tego Sylwestra miał ze sobą telefon komórkowy. Nie znał numeru telefonu M. O., którym się posługiwał. Dodał, że dzwonił on z dwóch numerów (k. 65, 106v-107).

P. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że był dwukrotnie przesłuchiwany w charakterze świadka, pierwszy raz przez policjanta, a drugi przed Sądem. Oskarżony twierdził, że zeznał wówczas prawdę. W Sylwestra z 2016 na 2017 r. przebywał sam w swoim mieszkaniu w D.. Nie wychodził wówczas z mieszkania, nie widział ani A. D., ani M. O.. Nie był też świadkiem by M. O. bił A. D.. Nadmienił, że nie wie jakimi numerami telefonów posługiwał się M. O., lecz miał ich kilka. Stwierdził, że M. O. nie mógł być wówczas w D., bowiem jego telefon logował się ponad dwadzieścia kilometrów od D., w okolicach S. (k. 70, 107).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wina i okoliczności popełnienia przez oskarżonych zarzucanych im czynów nie budzą jakichkolwiek wątpliwości.

Bezspornym w sprawie jest, że W. Ś. w dniu 2 maja 2017 r. w Komendzie Powiatowej Policji w B. składał zeznania w charakterze świadka mające służyć jako dowód w postępowaniu (...) dotyczącym pobicia A. D.. Został uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznał między innymi, że w nocy z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. w godzinach od godziny 20-tej do godziny co najmniej 2-giej M. O. cały czas przebywał w jego mieszkaniu w B., w towarzystwie również P. O. i w tym czasie nie wychodził z jego mieszkania. Bezspornym jest również to, że w dniu 23 lutego 2018 r. w B. W. Ś. składał w Sądzie Rejonowym zeznania w charakterze świadka mające służyć jako dowód z sprawie (...) dotyczącej pobicia A. D. i również był uprzedzony o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Zeznał wówczas między innymi, że w nocy z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. w godzinach od godziny 20.00 do godziny co najmniej 2.00 M. O. cały czas przebywał w jego mieszkaniu w B., w towarzystwie również P. O. i w tym czasie nie wychodził z jego mieszkania oraz podtrzymał swoje zeznania o tożsamej treści z postępowania przygotowawczego.

Poza sporem pozostaje także to, że P. S. w dniu 17 maja 2017 r. w Komendzie Powiatowej Policji w B. składał zeznania w charakterze świadka mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym (...) dotyczącym pobicia A. D. i został uprzedzony o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Zeznał wówczas między innymi, że całą noc z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. spędził w swoim mieszkaniu w miejscowości D. w gminie O. oglądając telewizję, nie wychodził na podwórko, nie widział ani M. O. ani A. D.. Ponadto P. S. w dniu 17 lipca 2017 r. w B. składał zeznania przed Sądem Rejonowym mające służyć jako dowód w sprawie (...) dotyczącej pobicia A. D. przez M. O.. Był przy tym uprzedzony o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Zeznał wówczas między innymi, że całą noc z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. spędził w swoim mieszkaniu w miejscowości D. w gminie O. oglądając telewizję, nie wychodził na podwórko, nie widział ani M. O. ani A. D..

Powyższe jednoznacznie wynika z kserokopii protokołów przesłuchania świadka (k. 2 – 3, 51 - 52), kserokopii protokołów rozpraw w sprawie (...) (k. 6 - 12, 17 - 18), kserokopii dokumentów z akt postępowania (...) (k. 37 - 58), a także wyjaśnień W. Ś. (k. 65, 106v – 107) i P. S. (k. 70, 107). Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonych w powyższym zakresie, jako że są zgodne z w/w dokumentami, zasługują na danie im wiary.

Zadaniem Sądu było ustalenie, czy W. Ś. oraz P. S., składając zeznania o przytoczonej wyżej treści, zeznali prawdę.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w B. P.z dnia 26 marca 2018 r. wydanym w sprawie (...) M. O. został uznany za winnego między innymi tego, że w nocy 1 stycznia 2017 r., około godziny 01:30, w miejscowości D. w gminie O., działając umyślnie, spowodował naruszenie czynności narządu ciała A. D. trwające dłużej niż 7 dni, w ten sposób, że przewrócił go na ziemię oraz kopał w tułów, w wyniku czego doznał on urazu klatki piersiowej po stronie lewej ze złamaniem VI żebra, to jest popełnienia czynu z art. 157 § 1 k.k. (k. 19 – 30, 31 – 35).

O winie oskarżonych świadczą w głównej mierze zeznania świadka A. D., który konsekwentnie, zarówno w toku postępowania prowadzonego przeciwko M. O., jak i w niniejszej sprawie podawał, że w nocy 01 stycznia 2017 r. około godziny 01:30 M. O. podbiegł do niego w pobliżu bloku usytuowanego w D. w gminie O. i go zaatakował, zadając mu uderzenia rękoma i nogami po całym ciele i powodując w ten sposób u niego średnie uszkodzenia ciała. Świadek był pewien zarówno co do osoby sprawcy uszkodzenia ciała, jak również co do tego, że M. O. tuż przed atakiem znajdował się w towarzystwie P. S. (k. 7 - 7v, 40, 49v, 110). Zdaniem Sądu zeznania A. D. w opisanym zakresie są wiarygodne. Są bowiem spójne, szczegółowe i z pozytywnym skutkiem poddają się weryfikacji przez prymat zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Podkreślenia wymaga to, że świadek konsekwentnie przedstawiał przebieg zdarzenia, do którego doszło w nocy 1 stycznia 2017 r., jednocześnie stanowczo wskazując osobę i sposób działania napastnika, jak i obserwatora tego zdarzenia w osobie P. S..

Wsparcia prezentowanej przez oskarżonych linii obrony podjął się M. O. przesłuchany w niniejszej sprawie w charakterze świadka. Wskazać należy, że w toku postępowania w sprawie (...), w której został skazany między innymi za czyn z art. 157 § 1 k.k. popełniony na szkodę A. D., M. O. utrzymywał, iż od godziny 20:00 w dniu 31 grudnia 2016 r. do godziny około 3:00 nad ranem w dniu 1 stycznia 2017 r. przebywał w B., w mieszkaniu W. Ś., gdzie bawił

się na imprezie sylwestrowej (takie twierdzenia zgodne są więc z relacjami W. Ś., jak również P. S., co do tego, że nie widział się on tej nocy z M. O.). Przesłuchany w charakterze świadka w niniejszej sprawie M. O. konsekwentnie utrzymywał powyższe okoliczności. Relacje te uzupełnił jednak o inne szczegółowe informacje. Dodał bowiem, że w tamtym czasie dysponował dwoma lub trzema numerami telefonów, które w dniu 1 lutego 2017 r. zostały wyłączone przez operatorów sieci komórkowych, bowiem nie były zarejestrowane. Podał również, że potrzebował kilku numerów telefonów, gdyż spotykał się z kilkoma kobietami jednocześnie. Na policji, podczas pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego, z pełną świadomością wskazał, jakkolwiek zarejestrowany na niego, to jednak nieużywany numer telefonu. Chciał w ten sposób wprowadzić organy ścigania w błąd, do czego był uczony od dziecka. Stwierdził, że podczas sylwestra nie miał ze sobą tego telefonu, bowiem w tym czasie używała go jego ówczesna partnerka M. P., z którą był już wtedy skłócony. Dodał, że nie wspominał wcześniej o użytkowaniu telefonu przez jego partnerkę, bowiem nikt go o to nie pytał. Podał, że po kłótni z M. P., rozstali się. Nie pamięta okoliczności w jakich M. P. zwróciła mu ten telefon. Nadmienił, że M. P. nie użytkowała ciągle tego telefonu, zwracała mu go po wykorzystaniu dostępnych na nim środków i internetu (k. 6v, 7, 47v, 111).

Przesłuchana w charakterze świadka M. P. co do zasady potwierdziła podawane przez M. O. okoliczności związane z użytkowaniem telefonu o numerze (...), zarejestrowanym w tamtym czasie na dane M. O.. Z jej zeznań wynika, że rzeczywiście pozostawała z nim w nieformalnym związku, który zakończył się kłótnią o pieniądze w święta Bożego Narodzenia w 2016 r. W czasie trwania ich związku, M. O. czasem zostawiał jej swój telefon, na którym były do wykorzystania środki i internet. Po kłótni, M. O. zostawił u niej ten telefon, zaś po Nowym Roku oddała mu go wraz z pozostałymi jego rzeczami. Podała również, że z tego telefonu w Sylwestra z 2016 r. na 2017 r. po północy dzwoniła po taksówkę. Sylwestra spędzała w domu w B. wraz z siostrą i jej rodziną. Około godziny 21.00-22.00 jej szwagier wyszedł z domu by odprowadzić dzieci do rodziców. Wrócił po północy, już bez dzieci. Około godziny 1.00 zadzwoniła po taksówkę, gdyż skończyło im się wino, lecz wszystkie były zajęte. Wówczas pojechała ze szwagrem do znajomego, który mieszka w D.. Droga w jedną stronę mogła im zająć około 10 minut. Właściwie zajęło to trochę więcej czasu, gdyż szwagier się pomylił i pojechał drogą w stronę K.. Podała też, że miała ze sobą ten telefon, lecz tej nocy już więcej go nie używała. Wskazała również, że nie użytkowała stale tego telefonu, jedynie pod koniec miesiąca, gdy zostawały na nim środki do wykorzystania. Podkreśliła, że M. O. nie przekazywał jej innych telefonów. Z M. O. kontaktowała się na ten numer lub na dwa inne numery. Nigdy nie wyjaśnił jej dlaczego potrzebuje tylu numerów telefonów, nie miała też świadomości, że w czasie trwania ich związku spotykał się również z innymi kobietami. Podała także, że przez dwa lata nie utrzymywali ze sobą jakichkolwiek kontaktów. Dopiero pod koniec maja 2019 r. M. O. skontaktował się z nią i zwrócił jej pieniądze, które był jej winien (k. 113v - 114).

W ocenie Sądu zeznania M. O. i M. P. w zakresie przedstawionych okoliczności, w szczególności dotyczących użytkowania, w noc sylwestrową 2016/2017 r. telefonu komórkowego należącego do M. O. o numerze (...), są zupełnie niewiarygodne. Po pierwsze podnieść należy, że w toku postępowania w sprawie (...), podczas pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego, w kwietniu 2017 r., M. O. podał swój numer kontaktowy: (...) (k. 45 - 46). Z uzyskanych w toku w/w postępowania informacji od operatora telekomunikacyjnego (...) (k. 13 - 15) wynika, że telefon ten na przełomie 2016 i 2017 r. był już zarejestrowany na M. O.. Co więcej, w nocy z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. wykorzystywany był do nawiązywania połączeń, z których większość zrealizowana została za pośrednictwem BTS umieszczonej w B.. W żadnym momencie urządzenie obsługujące w/w numer nie znajdowało się w zasięgu stacji przekaźnikowych położonych na terenie B.. W dalszej kolejności podnieść należy, że w toku postępowania (...) M. O. w żadnym momencie nie informował, nawet mając już wiedzę na temat danych przekazanych przez (...), że krytycznej nocy telefon ten nie był w jego posiadaniu. Stąd też okoliczności, które pojawiły się w toku niniejszego postępowania, a dotyczące użytkowania tego aparatu przez M. P. należało uznać za niewiarygodne i mające służyć jedynie pomocy W. Ś. i P. S. w uniknięciu odpowiedzialności karnej, a więc mężczyznom, którzy próbowali takiej pomocy udzielić M. O. w sprawie (...). Co istotne M. O. nie potrafił w logiczny sposób wyjaśnić dlaczego wcześniej nie wspominał o M. P., kwitując to jedynie nieprzekonywującym stwierdzeniem, że „nie pytano go o to”. Gdyby okoliczności te były prawdziwe, M. O. z pewnością by zwrócił na nie wcześniej uwagę, tym bardziej, że były istotne z punktu widzenia jego ewentualnej odpowiedzialności. Podnieść również należy, że od czasu zdarzenia do momentu przesłuchania M. P. przed Sądem upłynęło przeszło dwa i pół roku. Mimo tak znacznego upływu czasu kobieta bardzo dokładnie i szczegółowo

opisywała przebieg nocy sylwestrowej 2016/2017. Wskazywała nawet godziny zupełnie błahych czynności z tej nocy (telefonu po taksówkę, czas trwania podróży ze szwagrem do innej miejscowości). Wszystko to poddaje w wątpliwość wiarygodność jej, a zarazem M. O. twierdzeń w tym zakresie. Depozycje M. P. były wyraźnie tendencyjne, nakierowane na to, by odciążyć M. O.. Ponadto jej relacja stwarzała wrażenie wyuczonyj. Uwadze Sądu nie umknęło również to, że przez okres przeszło dwóch lat M. O. w ogóle nie kontaktował się z M. P.. Nie był również zainteresowany zwrotem należących do niej pieniędzy. Jednakże pod koniec maja 2019 r. M. O. skontaktował się z byłą partnerką i zwrócił jej pieniądze. Co istotne miało to miejsce po tym jak Sąd podjął decyzję o przesłuchaniu M. O. w niniejszej sprawie w charakterze świadka. Wskazane okoliczności świadczą zdaniem Sądu zatem o tym, że relacje w/w osób nie mogły być uznane za miarodajne gdyż były jedynie wyrazem chęci pomocy oskarżonym w uniknięciu odpowiedzialności karnej. Pozostawały one bowiem w sprzeczności z zasadami logiki, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Skoro więc w nocy z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. M. O. korzystał w telefonu o numerze (...), który jak wynika z w/w informacji przekazanej przez (...) w żadnym momencie tej nocy nie logował się w zasięgu stacji przekaźnikowych usytuowanych na terenie B., twierdzenia oskarżonych i M. O., że tej nocy przebywał w B., są nieprawdziwe.

Mając na uwadze to, że uszkodzenie ciała A. D. przez M. O., którego naocznym świadkiem był P. S., miało miejsce w D. około godziny 1:30, zeznania W. Ś. i P. S. o treści, o której mowa była wcześniej, złożone postępowaniu przygotowawczym (...) i przed Sądem Rejonowym w B. P. w sprawie (...), były nieprawdziwe. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tę noc sylwestrową M. O. około godziny 1:30 nie przebywał w mieszkaniu W. Ś. w B., lecz w D. w towarzystwie P. S., a dopuścił się wówczas pobicia A. D., które miało miejsce przed blokiem w D. i które P. S. widział.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonych, w których nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i twierdzili, iż ich wcześniejsze zeznania były prawdziwe, są niewiarygodne i stanowią jedynie przyjętą przez nich linię obrony.

Reasumując, zgromadzone w sprawie dowody uzupełniają się i tworzą logiczną całość nie pozostawiając zdaniem Sądu jakichkolwiek wątpliwości, co do tego, że oskarżeni dopuścili się zarzucanych im czynów.

Jak wykazano wyżej, przed każdym z dwóch przesłuchań, w trakcie których W. Ś. i P. S. składali zeznania w charakterze świadków mające służyć jako dowód w postępowaniu przygotowawczym (...) i przed Sądem Rejonowym w B. P. w sprawie (...), zostali oni prawidłowo uprzedzeni o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Z poczynionych przez Sąd rozważań wynika również jednoznacznie, że W. Ś. i P. S. zeznawali wówczas nieprawdę (treść tych zeznań przytoczona została we wstępnej części rozważań). Zachowaniami swoimi wyczerpali więc, za każdym razem, ustawowe znamiona przestępstwa z art. 233 § 1 k.k.

Biorąc pod uwagę fakt, że przestępstwa, których dopuścili się W. Ś. i P. S. popełnione zostały w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu, należało przyjąć, iż stanowią one ciąg przestępstw o jakim mowa w art. 91 § 1 k.k., co skutkowało wymierzeniem wobec każdego z oskarżonych za nie jednej kary.

W ocenie Sądu wymierzone oskarżonym kary pozbawienia wolności są odpowiednie biorąc pod uwagę zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące, a także warunki i właściwości osobiste sprawców. Nadto są adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynów i zawinienia oskarżonych.

Okolicznością łagodzącą wobec obu oskarżonych jest to, że nie byli oni dotychczas karani sędownie (k. 76, 78).

Niewątpliwie występki, których dopuścili się W. Ś. i P. S. cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości i wysoki stopień zawinienia. Oskarżeni dopuścili się zamachu na prawidłowe funkcjonowanie polskiego wymiaru sprawiedliwości. Zupełnie nie przejęli się uprzedzeniem o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Zrobili to z błahego i zasługującego na potępienie powodu, tj. by pomóc koledze w uniknięciu odpowiedzialności karnej. Ponadto mając możliwość rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia czynów, mając możliwość zgodnego z prawem zachowania, nie będąc przez nikogo zmuszanym, zdecydowali się popełnić przestępstwa.

Przy wymierzaniu oskarżonym kar pozbawienia wolności Sąd wziął także pod uwagę cele prewencji indywidualnej i generalnej, które winny spełniać te kary. Zdaniem Sądu orzeczone kary zapobiegną w przyszłości ponownym czynom oskarżonych i będą oddziaływać na nich wychowawczo, ponadto ukształtują wyobrażenie społeczeństwa o konieczności przestrzegania norm prawnych i nieuchronności kary.

Biorąc pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonych, fakt, że nie byli oni dotychczas karani sądownie, prowadzą ustabilizowane tryby życia, Sąd doszedł do przekonania, że można wobec nich postawić pozytywne prognozy kryminologiczne, że nie popełnią w przyszłości przestępstwa. W związku z tym zasługują na danie im szansy i zastosowanie wobec nich instytucji probacji w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu kary pozbawienia wolności bez warunkowego ich zawieszenia byłyby jedynie represją w stosunku do oskarżonych i nie spełniłyby swoich celów. Nie są oni osobami na tyle zdemoralizowanymi, by konieczne było umieszczanie ich w zakładzie karnym. Okresy próby wynoszące po dwa lata są zdaniem Sądu wystarczające do dyscyplinującego oddziaływania wobec oskarżonych i wykazania, że zasłużyli na daną im szansę.

W ocenie Sądu zasadnym było orzeczenie wobec oskarżonych, obok kar pozbawienia wolności, także kar grzywien, które będą stanowiły dla nich realną dolegliwość i przez to dodatkowo wpłyną na nich wychowawczo i skłonią do przestrzegania porządku prawnego. Sąd uznał, że wymierzone ilości stawek dziennych są adekwatne do stopnia zawinienia oskarżonych, a wysokości poszczególnych stawek dziennych odpowiadają stosunkom majątkowym i możliwościom zarobkowym oskarżonych.

Kierując się dyspozycją art. 72 § 1 k.k., Sąd orzekł wobec oskarżonych jeden z przewidzianych w tym przepisie obowiązków, tj. obowiązek informowania pisemnie Sądu o przebiegu okresu próby.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k., a o opłatach na zasadzie art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Sędzia: